

Sygn. akt VI U 629/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aleksandra Mitros
Protokolant:	st. sekr. sądowy Joanna Wilczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r. w S.

sprawy G. K. (1), M. K. (1), P. S., R. Z. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołań (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 13 czerwca 2016 roku Nr (...)

z dnia 13 czerwca 2016 roku Nr (...)

z dnia 13 czerwca 2016 roku Nr (...)

z dnia 13 czerwca 2016 roku Nr (...)

I. oddała odwołania;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 3.960 (trzech tysięcy dziewięćset sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Aleksandra Mitros

Sygn. akt VI U 629/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 czerwca 2016 roku, nr (...) Zakład (...) Oddział w S. stwierdził, że **R. Z. (1)** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom

emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 22 sierpnia 2013 roku do 31 sierpnia 2013 roku, od 2 września 2013 roku do 31 października 2013 roku, od 4 listopada 2013 roku do 30 listopada 2013 roku oraz od 2 grudnia 2013 roku do 30 grudnia 2013 roku, określając zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia we wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu 2013 roku. Jako podstawę do wydania decyzji wskazano ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że w umowach nazwanych przez płatnika „umowami o dzieło”, nie określono indywidualnych parametrów dzieła, szczególnych właściwości dzieła. Podkreślono, że pracownik spółki kontrolował wykonywanie poszczególnych elementów, a w przypadku stwierdzenia usterek wykonawcy dokonywali poprawek. Wykonawca nie dostarczał konkretnego, jednostkowego i zindywidualizowanego wytworu, zaś produkcja spoilerów miała charakter wytwórczy i seryjny, te same dzieła wykonywały bowiem różne osoby.

Decyzją z dnia 13 czerwca 2016 roku, nr (...) Zakład (...) Oddział w S. stwierdził, że **G. K. (1)** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 24 września 2013 roku do 31 października 2013 roku, od 4 listopada 2013 roku do 30 listopada 2013 roku oraz od 2 grudnia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku, określając zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia we wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu 2013 roku. Jako podstawę do wydania decyzji wskazano ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że w umowach nazwanych przez płatnika „umowami o dzieło” nie określono indywidualnych parametrów dzieła, szczególnych właściwości dzieła. Podkreślono, że pracownik spółki kontrolował wykonywanie poszczególnych elementów, a w przypadku stwierdzenia usterek wykonawcy dokonywali poprawek. Wykonawca nie dostarczał konkretnego, jednostkowego i zindywidualizowanego wytworu, zaś produkcja skrzynek miała charakter wytwórczy i seryjny, te same dzieła wykonywały bowiem różne osoby.

Decyzją z dnia 13 czerwca 2016 roku, nr (...) Zakład (...) Oddział w S. stwierdził, że **M. K. (1)** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 19 marca 2012 roku do 31 marca 2012 roku oraz od 1 kwietnia 2012 roku do 30 kwietnia 2012 roku, określając zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w marcu, kwietniu i maju 2012 roku. Jako podstawę do wydania decyzji wskazano ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że w umowach nazwanych przez płatnika „umowami o dzieło” nie określono indywidualnych parametrów dzieła, szczególnych właściwości dzieła. Podkreślono, że pracownik spółki kontrolował wykonywanie poszczególnych elementów, a w przypadku stwierdzenia usterek wykonawcy dokonywali poprawek. Wykonawca nie dostarczał konkretnego, jednostkowego i zindywidualizowanego wytworu, zaś produkcja spoilerów miała charakter wytwórczy i seryjny, te same dzieła wykonywały bowiem różne osoby.

Decyzją z dnia 13 czerwca 2016 roku, nr (...) Zakład (...) Oddział w S. stwierdził, że **P. S.** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 5 sierpnia 2013 roku do 31 sierpnia 2013 roku oraz od 2 września 2013 roku do 5 września 2013 roku, określając zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sierpniu i we wrześniu 2013 roku. Jako podstawę do wydania decyzji wskazano ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że w umowach nazwanych przez płatnika „umowami o dzieło” nie określono indywidualnych parametrów dzieła, szczególnych właściwości dzieła. Podkreślono, że pracownik spółki kontrolował wykonywanie poszczególnych elementów, a w przypadku stwierdzenia usterek wykonawcy dokonywali poprawek. Wykonawca nie dostarczał konkretnego, jednostkowego i zindywidualizowanego wytworu, zaś produkcja nadkoli wewnętrznych z poliestru miała charakter wytwórczy i seryjny, te same dzieła wykonywały bowiem różne osoby.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się płatnik (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wnosząc o ich uchylenie i zasądzenie od organu na rzecz strony kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych. Płatnik, uzasadniając swoje stanowisko, wskazał na różnice między umowami o świadczenie usług i o dzieło, rekapitulując, że czynności wykonywane przez ubezpieczonych przynosiły konkretne materialne rezultaty. Zaznaczył również, że przyjmujący zamówienie, podpisując umowę, zobowiązywał się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie był odpowiedzialny zamawiający do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powtarzając argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Zaakcentował, że z przeprowadzonej kontroli wynika, że przedmiotem umów nie było osiągnięcie z góry określonego, zindywidualizowanego, samoistnego rezultatu, a jedynie staranne działanie ubezpieczonych przy wykonywaniu określonych czynności o charakterze usługowym, wykonywanych w sposób ciągły i powtarzalny na rzecz płatnika w określonym miejscu i przedziale czasowym. Czynności podejmowane w wykonaniu przedmiotowych umów nie prowadziły do stworzenia żadnego samoistnego wytworu o zindywidualizowanych cechach, który stanowiłby ukończoną autonomiczną całość.

Postanowieniami z dnia 15 grudnia 2016 roku Sąd połączył odwołania od powyższych decyzji do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. prowadzi działalność obejmująca m.in. produkcję dodatkowe wyposażenia do samochodów ciężarowych z poliestru takich jak spoilery, międzyosie (osłony między osiami samochodu ciężarowego), kabiny sypialne i podwyższone dachy.

Spółka w latach 2011-2013 zatrudniała trzy osoby na podstawie umowy o pracę tj. A. R. (1), J. K. i W. R., które wykonują obowiązki specjalistów do spraw administracyjnych, kierownika magazynu i handlowca. Natomiast przedmiot swojej działalności realizowała poprzez pracę osób, z którymi zawierała umowy cywilnoprawne nazywane umowami o dzieło oraz podwykonawców.

Niesporne

(...) Sp. z o.o. a G. K. (1) zawarte zostały następujące umowy określone jako umowy o dzieło:

- z dnia 24 września 2013 roku – na wykonanie 17 szt. skrzynek typu R. z poliestru w terminie do 30 września 2013 roku za wynagrodzeniem 782,00 zł brutto,

- z dnia 1 października 2013 roku – na wykonanie 113 szt. skrzynek typu R. z poliestru w terminie do 31 października 2013 roku, za wynagrodzeniem 4068,00 zł,

- z dnia 4 listopada 2013 roku – na wykonanie 81 szt. skrzynek typu R. z poliestru w terminie do 30 listopada 2013 roku, za wynagrodzeniem 2916,00 zł,

- z dnia 2 grudnia 2013 roku – na wykonanie 84 szt. skrzynek typu R. z poliestru w terminie do 31 grudnia 2013 roku, za wynagrodzeniem 3024 zł brutto.

W umowach wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający powierza mate, żywice, żelkot i narzędzia.

G. K. (1) podpisał rachunki określające wynagrodzenie za wykonana pracę w kwotach przewidzianych w umowach. Płatnik wypłacił ubezpieczonemu kwoty określone w rachunkach.

Dowód:

- umowy wraz z rachunkami w aktach ZUS dot. G. K.

(...) Sp. z o.o. a R. Z. (1) zawarte zostały następujące umowy określone jako umowy o dzieło:

- z dnia 22 sierpnia 2013 roku – na wykonanie 33 szt. wkładek do spoilerów, w terminie do 31 sierpnia 2013 roku za wynagrodzeniem 858,00 zł brutto,

- z dnia 2 września 2013 roku – na wykonanie 91 szt. wkładek do spoilerów, w terminie do 30 września 2013 roku za wynagrodzeniem 2363,00 zł brutto,

- z dnia 1 października 2013 roku – na wykonanie 210 szt. wkładek do spoilerów, w terminie do 31 października 2013 roku za wynagrodzeniem 2730,00 zł brutto,

- z dnia 4 listopada 2013 roku – na wykonanie 182 szt. wkładek do spoilerów, w terminie do 30 listopada 2013 roku za wynagrodzeniem 2366,00 zł brutto,

- z dnia 2 grudnia 2013 roku – na wykonanie 127 szt. wkładek do spoilerów, w terminie do 20 grudnia 2013 roku za wynagrodzeniem 1778,00 zł brutto,

- z dnia 21 grudnia 2013 roku – na wykonanie 25 szt. wkładek do spoilerów, w terminie do 30 grudnia 2013 roku za wynagrodzeniem 325,00 zł brutto.

W umowach wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający powierza matę, żywice, żelkot i narzędzia.

R. Z. (1) podpisał rachunki określające wynagrodzenie za wykonana pracę w kwotach przewidzianych w umowach. Płatnik wypłacił ubezpieczonemu kwoty określone w rachunkach.

Dowód:

- umowy wraz z rachunkami w aktach ZUS dot. R. Z.

(...) Sp. z o.o. a M. K. (1) zawarte zostały następujące umowy określone jako umowy o dzieło:

- z dnia 19 marca 2012 roku – na wykonanie 16 szt. spoilerów E., w terminie do 31 marca 2012 roku za wynagrodzeniem 1248,00 zł brutto,

- z dnia 1 kwietnia 2012 roku – na wykonanie 25 szt. spoilerów E., w terminie do 30 kwietnia 2012 roku za wynagrodzeniem 1956,00 zł.

W umowach wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający powierza matę, żywice, żelkot i narzędzia.

M. K. (1) wystawił rachunki określające wynagrodzenie za wykonana pracę w kwotach przewidzianych w umowach. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwoty określone w rachunkach.

Dowód:

- umowy wraz z rachunkami w aktach ZUS dot. M. K.

(...) Sp. z o.o. a P. S. zawarte zostały następujące umowy określone jako umowy o dzieło:

- z dnia 5 sierpnia 2013 roku – na wykonanie 61 szt. nadkoli wewnętrznych z poliestru, w terminie do 31 sierpnia 2013 roku za wynagrodzeniem 2979,00 zł brutto,

- z dnia 2 września 2013 roku – na wykonanie 33 szt. nadkoli wewnętrznych z poliestru, w terminie do 5 września 2013 roku za wynagrodzeniem 594,00 zł brutto.

W umowach wskazano, że do wykonania dzieła zamawiający powierza matę, żywice, żelkot i narzędzia.

P. S. podpisał rachunki określające wynagrodzenie za wykonana pracę w kwotach przewidzianych w umowach. Płatnik wypłacił ubezpieczonemu kwoty określone w rachunkach.

Dowód:

- umowy wraz z rachunkami w aktach ZUS dot. P. S.

Pracownicy płatnika, w tym również ubezpieczeni, pracowali na terenie Spółki, po uprzednim przyuczeniu przez płatnika, pod jego ścisłym nadzorem, w godzinach przez niego wskazanych (od 6:00 do 14:00) i przy użyciu otrzymanych od płatnika narzędzi i materiałów (mata, żywica, żelkot, narzędzia). Wykonawcy umów cywilnoprawnych nie mogli wykonywać powierzonych im przez spółkę prac w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie.

Przed rozpoczęciem pracy brygadzista informował osoby pracujące u płatnika, w tym ubezpieczonych, o tym jaką pracę będą danego dnia wykonywać, w jaki sposób mają ją wykonać, udzielał im niezbędnych wskazówek dotyczących obowiązujących procedur technologicznych. Osobom, które wcześniej nie wykonywały tego typu pracy, pokazywał jak należy je wykonać. Wykonywane czynności były na bieżąco kontrolowane pod względem jakości pracy. W przypadku, gdyby któraś z osób nie wykonała pracy, lub wykonała ją źle musiała ją poprawić.

Wykonawcy umów cywilnoprawnych powierzone im czynności wykonywali najczęściej w zespołach (brygadach). Wysokość wynagrodzenia tych osób ustalana była określoną stawką za godzinę pracy lub uzależniona była od liczby wykonanych sztuk.

Każda osoba pracująca u płatnika musiała poddać się obowiązkowym badaniom lekarskim oraz szkoleniu BHP.

Dowód:

- zeznania zainteresowanego G. K. w wersji elektronicznej oraz protokół, k. 44-45 akt sprawy

- protokół przesłuchania A. R. w aktach kontroli ZUS

Płatnik mimo zawarcia wymienionych wyżej umów nie zgłosił ubezpieczonych do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego mimo, że nie posiadali oni innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Niesporne

Sąd zważył, co następuje'

Odwołania płatnika okazały się nieuzasadnione.

Stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony przez sąd na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach kontroli ZUS oraz przesłuchaniu ubezpieczonego G. K. (1). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana, nie budziła też wątpliwości Sądu - zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji. Prymat wiarygodności przyznał sąd także spójnym i konsekwentnym zeznaniom ubezpieczonego G. K. (1). Dodatkowo, analizując stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na dokumentach zgromadzonych w toku kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy w spółce (...), w tym m.in. na protokołach zeznań świadka A. R. (1). W ocenie sądu było to w zaistniałych okolicznościach możliwe i nie prowadziło do obejścia zasady bezpośredniości przeprowadzania dowodów, tym bardziej, że żadna ze stron procesu nie zakwestionowała prawdziwości wyjaśnień złożonych przez tę osobę w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS.

Przedmiotem postępowania była zasadność objęcia G. K. (1), M. K. (1), P. S. oraz R. Z. (1) ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy świadczonej przez nich na rzecz płatnika – (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w okresach wymienionych w zaskarżonych decyzjach.

Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym uregulowane zostały w ustawie z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2009 Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wykonują pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ustawy). Stosownie do treści art. 13 pkt 2 ww. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Warunkiem uznania za prawidłowe decyzji wydanych przez organ rentowy było jednakże ustalenie, że pomiędzy (...) Sp. z o.o. a ubezpieczonymi zostały zawarte umowy o świadczenie usług. Tylko w takim bowiem przypadku objęcie ubezpieczonych obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi, wypadkowym można było uznać za zgodne z prawem.

Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Jednocześnie, w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat na który umawiają się strony musi być z góry określony, obiektywnie osiągalny i pewny.

Analizując treść przepisu art. 627 kodeksu cywilnego i idąc tokiem rozumowania płatnika, w zasadzie każdej umowie, której przedmiotem jest osiągnięcie jakiegoś rezultatu, można byłoby przypisać cechy charakterystyczne dla umowy o dzieło. Wystarczającym byłoby umówienie się przez strony na rezultat i założenie, że wykonawca nie będzie podlegał kierownictwu ze strony płatnika, strony umówią się z góry na określone wynagrodzenie, że wykonawca nie będzie związany czasem pracy, że wytwór jego pracy zostanie odebrany przez zamawiającego, a wykonawca będzie podlegał odpowiedzialności za wady dzieła. Można byłoby (hipotetycznie) tak uznać, gdyby nie fakt, że ustawodawca zawarł w kodeksie cywilnym normę wykluczającą zakwalifikowanie pewnych umów jako umowy o dzieło. Mowa tu o umowie o świadczenie usług z art. 750 k.c.

Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Jednakże generalnie każda praca zmierza lub przynajmniej prawidłowo realizowana powinna zmierzać do osiągnięcia określonego rezultatu. W umowie o pracę czy też w umowie zlecenia (lub o świadczenie usług) jej założeniem jest nie tylko świadczenie pracy jako takie, wyłącznie dla jej świadczenia, ale powstanie określonego skutku. Bo w takim celu praca ta, jak zresztą każda, jest świadczona. Nie dla samej pracy, ale by osiągnąć wymierny, konkretny efekt. Nie oznacza to jednak, że każdy taki efekt to dzieła stworzone przez owego pracownika czy też zleceniobiorcę w rozumieniu art. 627 k.c. Nadto efekt tej pracy również podlega kontroli

- i to zarówno w odniesieniu do pracownika, jak i w odniesieniu do zleceniobiorcy. Należy bowiem pamiętać, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam więc fakt, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowa o dzieło.

Kwestia, kiedy łącząc strony umowę zakwalifikować można jako umowę o dzieło, wielokrotnie była już przedmiotem orzecznictwa tak Sądu Najwyższego jak i sądów apelacyjnych. Orzecznictwa powstałego w ostatnich latach, zwłaszcza na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, a będącego wynikiem notorycznej wręcz praktyki zawierania umów o dzieło w miejsce umów o świadczenie usług (czy wręcz umów o pracę). Mija się z celem przytaczanie wszystkich tych orzeczeń, warto jednak wskazać na jeden z ostatnich wyroków Sądu Najwyższego, stanowiący kwintesencję wyrażanego dotychczas stanowiska. Mianowicie w wyroku z dnia 28 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie II UK 288/15 Sąd Najwyższy wprost wskazał, że „Rezultatem pracy i umiejętności ludzkich, o których stanowi art. 627 k.c. nie może być sama czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej odróżnić je od innych przedmiotów i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. **Wykonanie określonej czynności lub powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest czynnością charakterystyczną dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) oraz umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (art. 750 k.c.).** W konsekwencji, o ile przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności, to odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło jest odpowiedzialnością za rezultat.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wyrażona w przepisie art. 353¹ k.c. zasada swobody umów nie oznacza dowolności, Stosownie do w/w artykułu, istnieje wymóg, by treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie. O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony, rozstrzygają zatem warunki, na jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wskazanym w art. 353¹ k.c. A zatem odnosząc się do meritum sprawy podnieść należy, że dla potrzeb niniejszych ustaleń bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawierane umowy. Oceniając charakter umów należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozór zawarcia innej umowy, np. takiej, od której nie istnieje obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania i umiejscowienie tych prac w całym cyklu produkcyjnym. Nazwa umowy, jak również czynnik określany jako wola stron nie mogą bowiem automatycznie przesądzać o charakterze umowy. W tym celu koniecznym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów.

Z definicją dzieła nie koresponduje wykonywanie powtarzalnych czynności, w systemie pracy ciągłej i zespołowej. Szereg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiągnięcie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. O tym jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących, tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu.

Uwzględniając przedstawioną wyżej charakterystykę tych dwóch rodzajów umów, odnosząc ją do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd, stwierdzić należy, że sposób wykonywania umów zawartych z ubezpieczonymi nie odpowiadał sposobowi wykonywaniu umów o dzieło. Opisany przez G. K. (1), ale też przez A. R. (1), sposób wykonywania umowy był tożsamy i przesądzał o zakwalifikowaniu zawartych przez ubezpieczonych umów jako umów o świadczenie usług.

Po pierwsze, w każdej ze spornych umów łączących płatnika z ubezpieczonymi nie określono żadnego zindywidualizowanego przedmiotu spełniającego kryteria dzieła. W toku procesu ustalono bowiem, iż w dacie zawierania poszczególnych umów ubezpieczeni oraz płatnik nie porozumieli się co do tego, że zadaniem ubezpieczonych miało być wykonanie ściśle określonych „dzieł”. Takie ustalenie wymagałoby bowiem wykazanie, że obie strony tej samej umowy od początku tj. od momentu jej zawarcia zgodnie dążyły do osiągnięcia tego samego celu, który był przy tym jednoznacznie i precyzyjnie oznaczony. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że takich postanowień pomiędzy stronami spornych umów nie było. Ubezpieczony G. K. (1) zeznał bowiem, iż faktycznie przez 3 miesiące robił przede wszystkim skrzynki, niemniej zdarzało się, że brygadzista dawał mu do wykonania mniejsze elementy np. daszki. Powyższe potwierdza, iż sam płatnik nie traktował wpisanego do spornych umów przedmiotu jako istotny. Abstrahując od powyższego, w ocenie Sądu trudno w ogóle uznać za dzieło wykonanie określonej liczby np. wkładek do spoilerów, nadkoli czy też skrzynek z poliestru w zwykłym procesie produkcyjnym spółki.

Dalej wskazać należy, iż w umowie łączącej M. K. (1) jest mowa jedynie o „wylaminowaniu spoilerów”, czyli o pracy rodzajowej, niemającej charakteru zindywidualizowanego. W ocenie Sądu „wylaminowanie spoilerów” z definicji zakłada ciągle i powtarzalne czynności, sprecyzowane jedynie do liczby sztuk i wymagające starannego działania, co sprzeciwia się zakwalifikowaniu ich jako wykonywanych w ramach umowy o dzieło. Także i w tym przypadku praca ubezpieczonego nie wymagała specjalnych predyspozycji. Zaś ubezpieczony musiał legitymować się jedynie pewnymi umiejętnościami.

Przy analizie przedmiotu powyższych umów istotne było także to, że ubezpieczeni wykonywali czynności powtarzalne, a do tego, jak już wskazano powyżej, niewymagające specjalistycznej wiedzy, choć wymagające pewnego przygotowania. Z definicją umowy o dzieło nie koresponduje także wykonywanie czynności powtarzalnych w systemie pracy zespołowej (w ramach brygady). Szereg powtarzalnych czynności zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl działania, nawet jeżeli prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje właśnie obowiązek starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

Co więcej, ubezpieczeni pozostawali z płatnikiem w relacji zbliżonej do podporządkowania pracowniczego. Zasada podporządkowania pracownika polega na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, tj. jej organizacją i przebiegiem. Kodeks pracy, normując różne rodzaje stosunków pracy, wszystkie te stosunki prawne opiera m.in. na zasadzie podporządkowania pracownika regulaminowi pracy i poleceniom pracodawcy (por. wyrok SN z 19 lutego 1987 r., I PR 6/87, OSN 1988/4/52). Granice podporządkowania zakreślają bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa (nie tylko prawa pracy, ale i innych gałęzi prawa, np. prawa karnego), zasady współżycia społecznego, rodzaj umówionej pracy (wyjątki zostały ściśle określone - patrz np. art. 42 § 4 k.p. oraz art. 81 § 3 k.p.) oraz zagrożenia dla zdrowia i życia (patrz art. 210 k.p.). Podporządkowanie pracownika może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody, zwłaszcza jeżeli wykonuje zawód twórczy (wyrok SN z 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSN 2001/1/18).

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż ubezpieczeni nie mogli wykonywać powierzonych im prac w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie, nie mogli również swobodnie rozkładać czasu pracy potrzebnego ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie zakreślonym w umowach o dzieło. Z zeznań G. K. (1) wynika, iż praca do wykonania była im rozdzielana na bieżąco, każdego dnia przez brygadzystę. Co więcej, z ustaleń stanu faktycznego wynika, że ubezpieczeni przychodzili do pracy o stałej godzinie rano na 6:00, a swoje obowiązki wykonywali z reguły 8 godzin dziennie. Także z protokołu zeznań A. R. (1) wynika, iż prace wykonywane przez wykonawców umów cywilnoprawnych wykonywane były na terenie spółki i w godzinach funkcjonowania zakładu. Nie było przy tym możliwe, aby ubezpieczeni wykonywali powierzone im prace w innych godzinach. A. R. (1) zeznała również, że prace wykonywane były według formy dostarczonej przez spółkę. Z powyższego - zdaniem Sądu - jednoznacznie wynika, że ubezpieczeni nie byli w żadnym

razie osobami samodzielnymi w organizacji i wykonywaniu swojej pracy, (co jest cechą charakterystyczną umowy o dzieło), lecz wykonywali poszczególne czynności zgodnie ze wskazaniem płatnika oraz w sposób i w miejscu przez niego wyznaczonym. Z ustaleń stanu faktycznego wynika również, że bieżące wykonywanie przez ubezpieczonych prac podlegało stałemu codziennemu nadzorowi i kontroli ze strony brygadzysty. Organizacja ich pracy, powierzanie im na bieżąco zadań świadczy o tym, że ubezpieczeni pracowali w reżimie typowym dla umów o świadczenie usług. Ubezpieczeni używali wyłącznie materiałów powierzonych przez płatnika i pracowali na udostępnionych przez niego maszynach i narzędziach, co także – jak już wskazano powyżej – przeczy charakterystycznej dla umowy o dzieło swobodzie wykonawcy co do miejsca i czasu wykonywania dzieła.

Z materiału dowodowego wynika także, iż ubezpieczeni otrzymywali wynagrodzenie wyliczane na podstawie liczby godzin przepracowanych, bądź też na podstawie liczby wykonanych sztuk, a nie za wykonanie określonego dzieła, co także jest sprzeczne ze sposobem wynagradzania charakterystycznym dla umów o dzieło.

Wykonane przez ubezpieczonych prace, nie stanowiły dobra samego w sobie, były częścią większego projektu, którego realizacją zajmował się płatnik. O tym, że umowy te nie dotyczyły konkretnego dzieła - jako całości, lecz jedynie szeregu czynności zmierzających do wyprodukowania np. spoilera do ciężarówki, świadczy fakt, że do wykonania tego typu prac płatnik zatrudniał w tym samym czasie również inne osoby. Zakończenie prac przez ubezpieczonych nie oznaczało równocześnie zakończenia prac danego elementu, który dalej wykonywany był przez inne już osoby. G. K. (1) zeznał bowiem, iż „rezultatem dzieła był odlew z formy, nie wiem czy był to gotowy produkt, czy półprodukt, produkt ten przekazywałem do dalszej obróbki”. Z zeznań tych jasno wynika, że powstały produkt nie zyskiwał samodzielnego bytu tylko podlegał dalszemu procesowi produkcji. Nie sposób zatem przyjąć, że ubezpieczeni dostarczali płatnikowi gotowe i zindywidualizowane dzieła.

Dokonując oceny charakteru stosunku prawnego łączącego płatnika z zainteresowanymi, Sąd miał również na uwadze, iż płatnik zawierał z ubezpieczonymi umowy na krótkie (około miesięczne), następujące bezpośrednio po sobie okresy, (np. w przypadku R. Z. od 22.08.2013r. do 31.08.2013 r., od 2.09.2013 r. do 30.09.2013 r., od 1.10.2013 r. do 31.10.2013 r., od 4.11.2013 r. do 30.11.2013 r., od 2.12.2013 r. do 20.12.2013 r. od 21.12.2013 do 30.12.2013 r.) o niemalże identycznym przedmiocie, co uniemożliwia przyjęcie, iż celem zawartych umów był jednorazowy i niepowtarzalny rezultat jaki cechuje umowę o dzieło.

Po przeanalizowaniu treści przedmiotowych umów oraz treści przesłuchania ubezpieczonego G. K. nie ma – zdaniem Sądu - żadnych wątpliwości co do tego, że płatnika z ubezpieczonymi łączyły umowy o wykonywanie usług zbliżone do zlecenia. Łączący strony stosunek prawny wyróżniał się brakiem samodzielności w organizowaniu i wykonywaniu powierzonych czynności, dbaniem o bieżącą staranność pracy i wykonywaniem poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniem płatnika, w sposób przez niego oznaczony i na jego ryzyko.

Reasumując, stwierdzić należało, że dokonana przez organ rentowy ocena prawna charakteru łączących płatnika z ubezpieczonymi umów jest prawidłowa i stosownie do art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w punkcie I sentencji wyroku oddalić odwołania jako niezasadne.

O kosztach zastępstwa procesowego organu rentowego, który w całości wygrał sprawę, orzeczono w punkcie II sentencji wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 (sprawa dotycząca P. S.) i pkt 3 (pozostałe 3 sprawy) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu pierwotnym Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 obowiązującym w dniu wpływu odwołań do Sądu) – przy uwzględnieniu, że niniejsze postępowanie dotyczyło 4 odrębnych spraw połączonych przez Sąd do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (3x1200 zł plus 360 zł). Do obliczenia wysokości kosztów zastępstwa Sąd przyjął wartość przedmiotu sporu oznaczoną w odwołaniach przez płatnika (3.323,98 zł, 1.139,79 zł, 2.843,23 zł, 3.442,02 zł).

SSO Aleksandra Mitros